



tekst

**MARTA WOYNAROWSKA**

redaktor wydania

**N**ie brak w naszej diecezji słynących łaskami wizerunków Matki Bożej. Pielgrzymujemy do nich prosząc o zdrowie, błogosławieństwo, powierzamy nasze troski. Szczególnym miejscem naszej ekspiacji może być Raków, ze względu na kult obrazu Matki Bożej Cudownej Przemiany. Bp sandomierski Andrzej Dziega 17 maja br. podczas uroczystego wprowadzenia i poświęcenia odnowionego wizerunku Bożej Rodzicielki wezwał do modlitwy przebłagalnej, ustalając jednocześnie każdy piętnasty dzień miesiąca dniem ekspiacji za grzechy.

**Honorowy obywatel** przybył Tarnobrzegowi z okazji 415. rocznicy lokacji miasta.

**U**roczyste obchody 415. rocznicy nadania przywileju lokacyjnego dla Tarnobrzega rozpoczęły się od Mszy świętej pod przewodnictwem bp. Edwarda Frankowskiego. W sanktuarium Matki Bożej Dzikowskiej zgromadzili się tarnobrzeżanie, w tym przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Janem Dziubińskim na czele, by wspólnie modlić się w intencji swego miasta.

W homilii bp Edward Frankowski podkreślił znaczenie wspólnoty w budowaniu miasta. Wskazał zwłaszcza na rolę wspólnot parafialnych. Biskup mówił też o tym, jak ważna jest umiejętność dokonywania właściwego wyboru.

W sali widowiskowej Tarnobrzесьkiego Domu Kultury, podczas uroczystej sesji Rady Miasta, bp



**Bp Edward Frankowski odebrał z rąk prezydenta Jana Dziubińskiego dyplom mianujący go Honorowym Obywatelom Miasta Tarnobrzeg**

Edward Frankowski odebrał dyplom Honorowego Obywatela Miasta Tarnobrzega, który wręczył mu prezydent Jan Dziubiński. Laudację na cześć księdza biskupa wygłosił ks. dziekan Stanisław Bar. Dziękując za wyróżnienie, bp Frankowski wyraził pragnienie utrzymywania

jeszcze ściślejszych związków z Tarnobrzegiem. Kolejnym punktem sesji było odznaczenie medalami Sigillum Civis Virtuti por. Józefa Sarne (pośmiertnie) – odznaczenie odebrali członkowie jego rodziny – oraz Stanisława Skoczylasa.

**Marta Woynarowska**

## II Dni Kultury Chrześcijańskiej w Janowie Lubelskim

### Promowali chrześcijańską kulturę



**Na scenie „Niebieskie Promyki” z parafii św. Jana Chrzciciela w Janowie**

Koncertы, przedstawienia, wspólna modlitwa i dobra zabawa towarzyszyły Dniom Kultury Chrześcijańskiej, które odbyły się w Janowie Lubelskim.

**T**egoroczne Dni (trwały od 25 maja do 1 czerwca) przebiegały pod hasłem „Bądźmy uczniami Chrystusa”. W ich przeprowadzenie włączyła się czynnie społeczność Janowska. – Jako miasto widzimy silną potrzebę promowania kultury chrześcijańskiej – mówi Czesław Krzysztoń, wiceburmistrz Janowa Lubelskiego. – Jednak, aby te dni trwały, potrzeba jak najwięcej osób zapraszać do ich organizacji – dodaje. Tak właśnie było

w tym roku. Czynnie działał wolontariat nauczycielski i uczniowski. Poszczególne szkoły przygotowały programy artystyczne. Swoją obecność zaznaczyła także młodzież, która w liczbie 600 przybyła na Rejonowy Dzień Wspólnoty. Natomiast w II Przeglądzie Piosenki Maryjnej wystąpiło czternaście zespołów z różnych części diecezji. Sponsorami wydarzeń byli: parafia św. Jana Chrzciciela w Janowie, Urząd Miejski, Stowarzyszenie Aktywizacji Społecznej i Fundusz Ewangelizacyjny. Nad organizacją i przebiegiem całości czuwał ks. Witold Szczer.

**Ks. Michał Szawan**

## Dar od przyjaciół z Niemiec

**SANDOMIERZ.** Pięć tysięcy książek otrzymała w darze od niemieckiego miasta Emendingen sandomierska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. – To klasyka literatury niemieckiej – owoc zbiórki przeprowadzonej w mieście partnerskim Sandomierza. Biblioteka filologiczna w części niemieckiej jest zaopatrzona w klasyczne pozycje literatury na lata – mówi dr Jan Hajduk z PWSZ. Wyrazem podziękowania było przekazanie przez Sandomierz gościom z Niemiec zbiorów poezji Cypriana Norwida i Zbigniewa Herberta, a także innych pozycji literatury polskiej. **js**



**Każda z publikacji ma pieczęć upamiętniającą darczyńców – dwujęzyczną informację o pochodzeniu książki: „Przekazano z miasta partnerskiego Emmendingen w Niemczech”**

## Wigilia Roku św. Pawła

**TARNOBRZEG.** W bliskości rozpoczynającego się 29 czerwca 2008 r. Roku św. Pawła Apostoła tarnobrzezski Klub Inteligencji Katolickiej oraz działający w nim krąg Polskiego Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II 27 maja br. zorganizował kolejne spotkanie, podczas którego wykład „Św. Paweł Apostoł – pedagog zawsze aktualny” wygłosił ks. dr hab. Roman B. Sieroń, moderator PDB im. Jana

Pawła II diecezji sandomierskiej. Podczas spotkania zaprezentowano najnowsze publikacje poświęcone Apostołowi Narodów, które będą przedmiotem refleksji naukowej i modlitewnej w Roku Pawłowym. Moderator Dzieła przekazał na ręce prezesa KIK Kazimierza Wiszniowskiego specjalne błogosławieństwo Papieża Benedykta XVI dla Klubu. **red**

## Kolejna Sybilla

**STALOWA WOLA.** Muzeum Regionalne w Stalowej Woli otrzymało jedną z pięciu głównych nagród Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznawanych w ramach konkursu „Wydarzenie Muzealne roku. Sybilla 2007”. Dyrektor muzeum Lucyna Mizera odebrała tę nagrodę za wystawę „COP dla

przyszłości”. Do 28. edycji konkursu zgłoszono aż 220 wystaw. Stalowowską od początku tego roku odwiedziło już kilka tysięcy osób zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Muzeum Regionalne otrzymało też dwa wyróżnienia za wystawy: „Narodziny Stalowej Woli. 1938 rok” oraz „Galeria przez dotyk”. **ac**



Lucyna Mizera z „Sybillą” oraz pracownicy muzeum

## Wiersze dla mam

**SANDOMIERZ.** W przeddzień Dnia Matki w kościele parafialnym pw. Nawrócenia św. Pawła młodzież wraz z dziećmi pod kierunkiem ks. Sylwestra Dula i s. Michaeli Tokarskiej CFS przedstawiła montaż słowno-muzyczny poświęcony mamom (na zdjęciu). Na zakończenie wszystkie mamy otrzymały pamiątkowy obraz MB Jasnogórskiej wraz z życzeniami. **red**



## Strażackie święto



Komendant stalowowskiej straży pożarnej Tadeusz Niedziałek wręcza odznaczenie ks. Janowi Koziółowi

**STALOWA WOLA.** Strażacy ze Stalowej Woli po raz pierwszy zorganizowali plebiscyt i przyznali tytuł Superstrażaka. Dostał go młodszy kapitan Wojciech Kowalik. – Chodziło nam o

wybranie najlepszego strażaka, który budzi zaufanie, który jest sympatyczny – tłumaczył komendant Tadeusz Niedziałek.

Superstrażak Roku 2008 ma 30 lat. Jest po studiach w szkole pożarniczej w Krakowie. Mieszka w rodzinnej wsi Krzaki. Jest żonaty, ma córkę Wiktorię. Jest zastępcą naczelnika wydziału operacyjno-rozpoznawczego. Ponadto Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa uhonorowany został ks. prałat Jan Koziół, proboszcz parafii św. Floriana, duszpasterz strażaków. **rd**

## Finał konkursu

**SANDOMIERZ.** Już po raz jedenasty odbył się 29 maja br. w Instytucie Teologicznym diecezjalny finał konkursu biblijnego dla szkół podstawowych i gimnazjalnych „Z Pismem Świętym w trzecie tysiąclecie – Ewangelia wg świętego Mateusza”. Po części modlitewnej rozpoczęło się sprawdzanie wiadomości biblijnych uczestników w dwóch kategoriach: szkoła podstawowa i gimnazjum. Organizatorem konkursu był diecezjalny duszpasterz dzieci i młodzieży ks. Bogdan Piekut i referat do spraw duszpasterstwa dzieci i młodzieży. **dw**

**GOŚC SANDOMIERSKI**  
sandomierz@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 27-600 Sandomierz,  
ul. Staromiejska 11  
TELEFON 015 832 76 60 FAKS 015 832 76 61  
REDAGUJĄ:  
ks. Michał Szawan, Andrzej Capiga,  
Marta Woyrnarowska



Ku istocie rzeczy

Pokazali, jak szanują Matkę Ziemię



felieton

BP WACŁAW  
ŚWIERZAŃSKI

biskup senior

## Wstrząs powołania

Zastanawiałem się nad tym, dlaczego chrześcijaństwo nie ma w tej chwili w sobie wystarczająco dużo dynamicznej siły. Zdaje się, że zatraciliśmy

to, co dzisiaj jest wspaniale zapisane w Ewangelii. Jezus powołuje Mateusza. Jakby to wyglądało dzisiaj? Przyjechał, wyszedł na planty, nie papież Jan Paweł II, nie kardynał krakowski, ale sam Pan Jezus. Wyszedł na planty, idzie jakiś młody człowiek z długimi włosami. Chwycił go za koszulę i powiedział: „Pójdź za Mną”. Ten by się pewnie wydzierał z Jego rąk i może by powiedział: Panie, ja nie wiem, o co Panu chodzi! Ale kiedy by zobaczył, Kto to jest, to chyba by poszedł za Nim. Bo po dziś dzień też są ludzie, którzy za Nim idą. Ale większości chrześcijan nie było dane przeżyć tego wstrząsu powołania.

Zwyczajnie rodzice przynieśli nas do chrztu i czasem tak mówimy: jak nie prosiliśmy się na ten świat, tak samo nie prosiliśmy, żeby nas kto ochrzcił... ale staliśmy się chrześcijanami. I zależnie od tego, czy ojciec i matka byli zaangażowani w wierze czy nie, takimi są dzieci.

Co ktoś winien, że jego ojciec nigdy nie przyjmował Komunii św., czy tylko raz na parę lat? Nie został powołany? Ale spotkał Chrystus Mateusza i powiedział: „Pójdź za Mną”. I w tej Ewangelii jest jeszcze inne zdanie, niesamowicie ważne: „Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników”. Czyli że powołanie może zdarzyć się każdemu z nas jeszcze raz.

„Szkatuła” –  
**Międzynarodowy  
Przegląd  
Sztuki Dziecięcej  
i Młodzieżowej**  
towarzyszy  
obchodom  
Dnia Dziecka.

W programie tegorocznej, trzeciej z kolei, znalazły się między innymi prezentacje sceniczne, w tym X Gminny Przegląd Młodych Talentów „Dzieci Dzieciom” oraz wernisaż wystawy Międzynarodowego Konkursu Plastycznego dla Dzieci i Młodzieży „Szanujmy Matkę Ziemię”.

Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „Szanujmy Matkę Ziemię” organizowany jest przez Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” od 15 lat; od 5 lat ma charakter międzynarodowy.

– Celem konkursu – powiedział dyrektor NCK Edward Horoszko – jest uwrażliwienie dzieci i młodzieży na problemy



Laureaci konkursu „Szanujmy Matkę Ziemię”

związane z ochroną środowiska naturalnego oraz propagowanie sztuki dziecięcej.

W tym roku na konkurs wpłynęło 401 prac, z których do finału jury pod przewodnictwem artysty plastyka Alicji Czajkowskiej-Magdziak zakwalifikowało 69. W kategorii wiekowej do 10 lat I nagrodę przyznano Bartłomiejowi Froncowi z Niska, w grupie dzieci 11–13 lat zwyciężyły Maria Smusz i Maria Bajek z Niska, a wśród gimnazjalistów triumfowała Katarzyna Grądzka z Nowego Nartu. W konkursie

wzięli także udział przedstawiciele Ukrainy i Słowacji. Najlepiej z nich wypadli Veronika Kontrova ze Słowacji oraz Mucha Stiepan Michajłowicz z Ukrainy, którzy w swoich kategoriach wiekowych wywalczyli trzecie nagrody.

Podczas „Szkatuły” rozstrzygnięto także konkurs poetycki „Wiosna, wiosna, ach to ty”. Wzięło w nim udział 25 dzieci. Laureatami zostali Marcin Łukasik, Karolina Stachura, Andrzej Marchut, Agnieszka Drygaś, Maria Bajak i Julia Dziewa.

Andrzej Capiga

## Modlitwą i recytacją chwali Pana

# Uśmiech Anioła w Nisku

XVI Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Nisku przebiegał w tym roku pod hasłem „Jesteście przyjaciółmi moimi”.

Tydzień zainaugurował konkurs recytacji Pisma Świętego. Jury pod przewodnictwem Stanisławy Bieńko-Stachyry wśród dzieci z klas I do III pierwszą nagrodę przyznało Stanisławowi Zybuzze z Nowosielca, a drugą – Jakubowi Koziarzowi z Niska. Katarzyna Drygaś z PSP nr 5 w Nisku i Grzegorz Rychlak z PSP w Jezowie to triumfatorzy

w grupie uczniów klas od IV do VI. Wśród gimnazjalistów natomiast najlepiej recytowała Alicja Olejarczyk z Gimnazjum nr 1 w Nisku

W bogatym programie tygodnia na szczególną uwagę zasługuje koncert „Bogurodzica – pacierz staropolski” w wykonaniu Anny Seniuk oraz Roberta Grudnia – wirtuoza muzyki organowej, który odbył się w sanktuarium św. Józefa. Aktorka przedstawiła m.in. kilka staropolskich modlitw, w tym „Ojcze nasz” i „Zdrowaś Maryjo”, posługując się językiem

używanym w średniowieczu. Robert Grudzien z kolei wykonał kilka utworów z epoki odrodzenia, w tym Jana z Lublina. Wiele osób przybyło także na promocję nowego tomika poezji ks. Mariana Balickiego pt. „Uśmiech Anioła”. Tygodniowi towarzyszyła wystawa plastyczna zatytułowana „Jesteście przyjaciółmi moimi”. Jego organizatorami byli Towarzystwo Kultury Chrześcijańskiej „Logos”, Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” oraz diecezjalny duszpasterz kultury.

(ac)

Tegoroczny Festiwal Folkloru odbył się w Momotach

## Pan Karp i artyści

W niedzielę 25 maja Momoty stały się ludową stolicą rejonu janowskiego. **Zabrzmiały ludowe rytmy** a dla smakoszy gościnni mieszkańcy przyrządzili karpia z kopciuchy, sery podsuszane i gryczaka.

Wszystko to odbyło się w ramach XXXIII Festiwalu Folkloru. Chyba trudno o lepsze miejsce do przeprowadzenia takiej imprezy niż Momoty, gdzie przez lata poprzedni proboszcz parafii ks. Kazimierz Pińciurek – artysta ludowy, pracował nad wystrojem wnętrza drewnianego kościoła, które dzisiaj jest podziwiane przez licznych pielgrzymów, nie tylko z diecezji, ale także z całej Polski. To właśnie w tej świątyni, będącej wyrazem ścisłej ciągłej łączności sztuki ludowej z wiarą i Kościołem, została odprawiona Msza św. na rozpoczęcie festiwalu. Sprawowana była ona w intencji zmarłych artystów ludowych powiatu janowskiego w ostatnim trzydziestolecie. Oprawę muzyczną przygotowały zespoły Jarzębinki i Wisienki z Kocudzy.

Po Eucharystii festiwal ruszył na dobre. W jego ramach przeprowadzono eliminacje regionalne do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych, który odbędzie się w Kazimierzu Dolnym. Na scenie pojawiły się kapele, soliści, instrumentalności, zespoły śpiewacze, tancerze (najstarszy miał, bagatela, 97 lat!) a także rzadko spotykane duety: mistrz – uczeń.

Zespół ludowy z Momot Dolnych w czasie festiwalu obchodził 35-lecie działalności. Widzowie pomimo niesprzyjającej aury podziwiali ludową sztukę



**Młodzież z Janowskiego Ośrodka Kultury zaśpiewała dla publiczności. PIERWSZA Z LEWEJ Monika Rapa**



**Stanisław Jakubiec, pomimo swoich 97 lat, zatańczył na scenie**

i smakowali regionalnych wyrobów. Dużą popularnością cieszyło się stoisko „Pan Karp” Adama Czajki, hodowcy karpia z Momot, przy którym można było skosztować karpia z kopciuchy.

– Kopciucha to metalowa skrzynka, w której wnętrzu jest ruszt. Na nim kładziemy pokrojonego i przyrządzonego już według gustu karpia, pod nim natomiast wióry z olchy – wyjaśnia pan

Adam. – Skrzynkę zamykamy i stawiamy ją na ogniu. Gdy usłyszymy dwa pyknięcie to znak, że karp jest gotowy. Wióry nadają mu niepowtarzalny smak i miodowy wygląd – dodaje.

Kto na festiwalu spróbował karpia, na pewno jego smaku szybko nie zapomni. Panów, którzy mieli po nim zbyt dużo siły, zaproszono do konkursu siłowego nazwanego „trójbojem momockim”.

Dla kobiet z kolei przygotowano konkurs z użyciem cepów, w którym to na czas zaprezentowały swoje nieprzeciętne sprawności.

Ostatnim punktem festiwalu był występ utalentowanej młodzieży z zespołów muzycznych działających przy Janowskim Ośrodku Kultury w Janowie Lubelskim. Kierowani przez Aleksandra Krzosa zagraли na żywo m.in. utwory Bajmu i Maanamu. Na zakończenie dla najwytrwalszych Monika Rapa – młoda solistka z Momot, wykonała utwór „Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos”, z którym ostatnio zdobyła Grand Prix na Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Tańca Ludowego w Nowej Wsi.

Wszystko wskazuje na to, że przyszłoroczny festiwal odbędzie się również w Momotach. Jest więc nadzieja, że odpowiednie władze zatroszczą się w tym czasie o dobre drogi dojazdowe, bo jak do tej pory dostanie się do tego uroczego miejsca to wcale nie taka prosta sprawa. **Ks. Michał Szawan**





Figurę św. Floriana poświęcił bp sandomierski Andrzej Dzięga

## Bp Dzięga pobłogosławił figurę św. Floriana

# Strażacy wiary

Figura św. Floriana będzie znakiem strażaków sandomierskich.

Figurę św. Floriana, patrona strażaków, która będzie służyć jako feretron do noszenia w procesjach, pobłogosławił bp Andrzej Dzięga w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Sandomierzu.

Dwudziestego trzeciego maja br. biskup sandomierski dziękował Bogu za codzienną posługę i służbę strażaków oraz prosił o obfitość darów Ducha Świętego

i potrzebne łaski w ich życiu osobistym, rodzinnym i w służbie publicznej. W homilii, wygłoszonej w czasie Mszy św., bp Dzięga przypomniał, że św. Floriana jako patrona strażaków odczytała wiara praocjów oraz że jest on skutecznym orędownikiem w sprawach trudnych.

– Bierzcie tę figurę na ramiona i jako wierzący strażacy chodźcie w procesji na znak, że jesteście obecni w mieście jako strażacy pełni wiary, z miłością stający na służbę. I że jesteście przy św. Florianie zgrupowani – mówił ordynariusz.

**Ks. Dariusz Woźniczka**

## Intencje różańcowe

### 8 czerwca – X niedziela zwykła

Módlmy się, aby świat materialny żadnemu człowiekowi nie przysłaniał tego, co duchowe.

### 9 czerwca

Módlmy się za wszystkich ubogich, żyjących w naszych parafiach, aby Pan wspomagał ich każdego dnia.

### 10 czerwca

Módlmy się za tych, którzy przeżywają trudności w wierze, aby peregrynacja Matki Bożej w świętym wizerunku nawiedzenia pomogła im przezwyciężyć te trudności.

### 11 czerwca

Módlmy się, aby nawiedzenie Matki Bożej w naszych parafiach zaowocowało licznymi powołaniami misyjnymi.

### 12 czerwca

Módlmy się za kobiety, które popełniły grzech aborcji, aby zrozumiały, jak wielkiej zbrodni się dopuściły i nawróciły się.

### 13 czerwca

Módlmy się, aby małżonkowie trwali w miłości, uczciwości i wierności, dopóki śmierć ich nie rozłączy.

### 14 czerwca

Módlmy się, by kierujący środkami masowego przekazu dbali o przekazanie prawdy oraz dobro wszystkich ludzi.

PEŁNY TEKST ROZWAŻAŃ RÓŻAŃCOWYCH NA STRONIE:

WWW.GOSCNIEDZIELNY.PL/ROZANIEC

## Komentarz tygodnia

felieton

**PIOTR NIEMIEC**

redaktor naczelny „Tygodnika Nadwiślańskiego”



## Ich się pamięta

W czasie kiedy piszę te słowa, nie wiem, czy historycy z IPN piszący o TW „Bolku” i zakulisowych dziejach PRL i III RP dostali już po twarzy od Władysława Frasyniuka, a ich książka zamiast na biblioteczne półki trafiła na przemiał. W epoce miłości nie takie rzeczy mogą się zdarzyć. Jestem bowiem pewny, że IPN czekają teraz cięższe czasy niż za kadencji SLD-PSL, kiedy millerowcy świadomie rujnowali budżet Instytutu, a z Sejmu dochodziły groźne pomruki dotyczące sensu istnienia tej niezwykle ważnej placówki naukowo-badawczej. Jak wiemy, w wolnej Polsce powstała taka świecka tradycja, że jeżeli nowa ekipa rządowa nie może z przyczyn formalno-prawnych opanować jakiejś ważnej instytucji, robi wszystko, aby zożyć w oczach opinii publicznej jej dotychczasowy dorobek. Dzisiaj jesteśmy świadkami takiej właśnie akcji dezinformacyjnej i dezintegracyjnej, prowadzonej przez lewicowo-liberalnych intelektualistów przeciwko pracownikom IPN.

Szczęśliwie jasne światło umysłów polskich elit nie dotarło na Podkarpacie. W tym zapomnianym przez Boga regionie Polski można jeszcze coś niecoś wydać. I to bez obawy, że cenzor Frasyniuk wpadnie tu z gronem rozwścieczonych autorytetów w celu zlinchowania historyków z rzeszowskiego Oddziału IPN. Jak dowiadujemy się z mediów, akcję tę zamierza on prowadzić w ramach politycznej resocjalizacji „policjantów pamięci stosujących pełne nienawiści metody tamtych czasów”.

W Rzeszowie opublikowano książkę, która – według obecnych standardów – nie powinna się ukazać, ponieważ jej treść może godzić w dobra osobiste wielu byłych funkcjonariuszy UB i SB. A poważnie: książka, nosząca tytuł „Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Informator personalny”, jest pionierską pracą zawierającą dane kadry najpotężniejszej struktury zorganizowanej przemocy, w tym wypadku – z terenu obecnego woj. podkarpackiego. W słowie wstępnym dr Zbigniew Nawrocki, dyrektor Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej, a wcześniej dyrektor rzeszowskiego Oddziału IPN, napisał: „(...) prezentowane wydawnictwo w sposób bezprecedensowy poszerza i systematyzuje wiedzę o tamtych czasach, a społeczność Podkarpacia otrzymuje możliwość poznania ludzi, którzy swą działalnością zapisali wiele ciemnych kart naszej najnowszej historii – kart, których w narodowej, ale też lokalnej świadomości nie można pominąć, gdyby nawet miało się okazać, że tych, co je zapisali, osądzi jedynie historia...”

Uważny Czytelnik rozpozna w książce wiele twarzy osób mijanych przez lata na ulicach miast i miasteczek województwa tarnobrzesckiego. Wielu też przypomni sobie „osobisty kontakt” z tymi, dzisiaj często szacownymi obywatelami. Bo, jak powiedziała mi osoba zwiedzająca w Tarnobrzegu zniszczoną przez „nieznanych sprawców” plenerową wystawę IPN, tych twarzy się nie zapomina.

# Z prośbą i przebłą



Kościół parafialny w Rakowie, gdzie znajduje się łaskami słynący obraz Matki Bożej Cudownej Przemiany

**PIELGRZYMOWANIE.** Do Rakowa – niewielkiego miasteczka na Kielecczyźnie – nieustannie przybywają tłumy pielgrzymów z Szydłowa, Łagowa, Staszowa, by pokłonić się przed łaskami słynącym obrazem Matki Bożej Cudownej Przemiany.

tekst i zdjęcia

**DOROTA SOBOLEWSKA-BIELECKA**

publicystka, reportażystka

**C**udowny wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus ofiarował do nowo wzniesionego kościoła Trójcy Świętej szlachcic Jakub Promnicki, sekretarz królewski. Z upływem czasu Matka Boża w rakowskim wizerunku cieszy się coraz większym kultem.

**Badania Komisji i zanik kultu**

W 1669 r. na polecenie biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebickiego przybyła do Rakowa Komisja, mająca na celu zbadanie fenomenu tak szybko rosnącego kultu. Komisja od 1 do 3 lipca 1669 r. przesłuchiwała w Rakowie wiernych, którzy byli przekonani o łaskach otrzymanych od Boga w Trójcy Świętej Jedynej, przez pośrednictwo Matki Bożej.

W 1670 r. biskup Trzebicki uznał wizerunek Matki Bożej z rakowskiego kościoła za cudowny powagą zeznań 105 świadków.

Wizerunek Matki Bożej Cudownej Przemiany cieszy się również olbrzymim kultem w wieku XVIII i XIX. O znaczeniu sanktuarium w Rakowie świadczą odpusty zupełne nadane na wsze czasy przez Ojca Świętego Piusa VI w roku 1780 i 1797 wszystkim pielgrzymom odwiedzającym świątynię rakowską ze względu

na cudowny obraz Matki Bożej w głównym ołtarzu. O uwielbieniu Madonny Rakowskiej świadczą chociażby dwa bractwa, swego czasu działające w tutejszej parafii, związane z kultem Najświętszej Dziewicy: Bractwo Różańca Świętego, działające około 1646 r., oraz Bractwo Szkaplerza Świętego Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel z 1712 r. W parafii zachowała się księga tego bractwa z nazwiskami kilku tysięcy osób, które przyjęły szkaplerz. W XVIII wieku w parafii pracowało nawet kilku kapłanów dla obsługi przybywających pielgrzymów.

Dziwnym zbiegiem okoliczności kult Matki Bożej Cudownej Przemiany – tak ogromny w ubiegłych stuleciach – w XX wieku po prostu zanikł. Zapomniano o sanktuarium. Jednak mieszkańcy Rakowa nie zapomnieli o Rakowskiej Madonnie i czcili ją nadal. 5 lat temu parafię pw. Świętej Trójcy objął ks. proboszcz Roman Dyląg, który z całego serca zapragnął ożywić kult Matki Bożej. Wspomina, że modląc się od kilku lat przed Cudownym Wizerunkiem, zapragnął ujrzeć Maryję w całej krasie, bo dotąd widoczne były tylko twarze i dłonie Maryi i Dzieciątko Jezus. Resztę skrywała poślaczana lipowa sukienka.

1 września 2007 r. po raz pierwszy po wielu latach na Mszy św. z udziałem wielu kapłanów i licznych wiernych został odsłonięty wizerunek Matki Bożej, z którego ściągnięta została drewniana, lipowa sukienka. 28 stycznia 2008 r. obraz został poddany pracom konserwatorskim w pracowni Eweliny i Marcina Gruszczyńskich.

**Modlitwa przebłągalna**

17 maja 2008 r., w sobotę, w wigilię uroczystości Trójcy Świętej do świątyni parafialnej w Rakowie został wprowadzony po pracach konserwatorskich łaskami słynący wizerunek Matki Bożej Cudownej Przemiany. Abp Edward Nowak z Rzymu w czasie Mszy św., której przewodniczył, uroczystie poświęcił odnowiony obraz Matki Bożej.



# ganiem

Prace konserwatorskie trwające od 28 stycznia 2008 r. pozwoliły odsłonić rany cięte na twarzy Maryi i Jezusa, potwierdzając tym samym profanację, jaka miała miejsce w Rakowie przed wiekami, a o której mówi „Księga cudów” z roku 1669:

„Przy troskliwym oglądaniu dają się zauważyć na twarzy samej Najświętszej Dziewicy 21 szczeliny czy blizny, 19 zaś na twarzy Dzieciątka Jezus: podczas napadu Kozaków z Węgrami, prawdopodobnie dla wzgardy – nożem, jak się wydaje wyryte”.

W homilii bp Andrzej Dzięga, ordynariusz diecezji sandomierskiej, przywołał to wydarzenie i wezwał parafian z Rakowa i przybywających tu pielgrzymów do modlitwy przebłagalnej za grzechy polskiego narodu, ustalając, aby 15. dzień każdego miesiąca był w Rakowie dniem ekspiacji za grzechy.

– Przywołując grzech, to świętokradzkie cięcie, skierowane

przeciwko wizerunkowi Matki Najświętszej w tym obrazie, a także te wszystkie cięcia, bóle, sprzeniewierzenia, drwiny i pogardę, lekceważenie i zapomnienie, w tyłu polskich sercach obecne i w historii, i dzisiaj, chcę prosić, abyście od najbliższego miesiąca, od czerwca, każdego piętnastego dnia stawali przed tym wizerunkiem i sprawowali Mszę św. przebłagalną według formularza z 15 września o Matce Bożej Bolesnej. Niech to będzie wasza szczerza modlitwa, z której będzie się rodziła nadzieja, nadzieja wasza i nadzieja całej diecezji, i nadzieja Polski całej, że Maryja przez was otoczona tą modlitwą jeszcze szcudrzyj będzie nas wspierała swoim orędownictwem – powiedział bp Andrzej Dzięga. – Niech wasza modlitwa gromadzi całe przebłaganie, całe przeproszenie wszystkich nas i wszystkich siostr i braci polskiego narodu. W tym pokoleniu najwięcej prosimy, ale w Rakowie, oprócz podziękowań, oprócz prośb, niech będzie też przebłaganie. ■



Wizerunek Matki Bożej i Dzieciątka Jezus z widocznymi bliznami zadanyymi przez Kozaków i Węgrów

## Porządek nabożeństw przebłagalnych

Msze św. przebłagalne za grzechy polskiego narodu połączone z modlitwami ekspiacyjnymi zostaną odprawione w sanktuarium Matki Bożej Cudownej Przemiany w Rakowie w 2008 roku w następującym porządku:

- 15 czerwca** (niedziela) – godz. 11.30,
- 15 lipca** (wtorek) – godz. 18.00,
- 15 sierpnia** (piątek) – godz. 11.30,
- 15 września** (poniedziałek) – godz. 18.00,
- 15 października** (środa) – godz. 17.00,
- 15 listopada** (sobota) – godz. 17.00,
- 15 grudnia** (poniedziałek) – godz. 17.00.

W intencjach wynagradzających za grzechy przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi w sanktuarium w Rakowie zostaną odprawiane nabożeństwa pięciu pierwszych sobót miesiąca, w roku 2008 w następującym porządku:

- 7 czerwca**, godz. 18.00 – za obelgi przeciwko Niepokalanemu Poczęciu Maryi,
- 5 lipca**, godz. 18.00 – za obelgi przeciwko Dziewictwu Maryi,
- 2 sierpnia**, godz. 18.00 – za obelgi przeciwko Bożemu Macierzyństwu Maryi,
- 6 września**, godz. 18.00 – za bluźnierstwa, przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę i nienawiść wobec Maryi,
- 4 października**, godz. 17.00 – za bluźnierstwa, które znieważają Maryję w Jej świętych wizerunkach.

## Nie zapominajmy o przeproszeniu za grzechy



**Ks. ROMAN DYŁĄG**, PROBOSZCZ PARAFII W RAKOWIE  
Wizerunek Matki Bożej Cudownej Przemiany ma wielką moc przemienienia każdego, kto się do Niej będzie uciekał. My często umiemy prosić, nawet dziękować, ale rzadko myślimy o tym, żeby przeproszać za grzechy. Niech to sanktuarium rakowskie będzie wezwaniem do przebłaganie. Serdecznie zapraszam do Rakowa wszystkich czcicieli Maryi, którzy chcą wynagradzać Bogu za grzechy swoje i innych, którzy chcą pogłębiać swoją wiarę i przemieniać swoje życie pod okiem Tej, którą czcimy jako Matkę Bożą Cudownej Przemiany.



Abp Edward Nowak poświęcił odnowiony obraz Matki Bożej

## DIECEZJALNY DOM REKOLEKCYJNY w Radomyślu nad Sanem

## W zadumie i skupieniu

Dom Rekolekcyjny w Radomyślu nad Sanem cały rok tętni życiem. **Na integracyjne spotkania przybywa tutaj młodzież z różnych stron Polski, a nawet z zagranicy, w tym najczęściej z Ukrainy.**

Z rekolekcji korzysta głównie młodzież szkół średnich oraz gimnazjaliści przygotowujący się do przyjęcia sakramentu bierzmowania – mówi ks. Adam Stachowicz. Katolickie Gimnazjum oraz Liceum z Sandomierza organizują na przykład dla swoich uczniów rekolekcje integracyjne, pozwalające lepiej rozpocząć nowy rok szkolny.

**Bogata oferta**

W Domu Rekolekcyjnym formują się też ministranci, lektorzy, animatorzy i ceremoniarze. Chętnie przyjeżdżają dziewczęta należące do scholi i dziewczęcej służby maryjnej. KSM przeprowadza szkolenia dla swoich członków, a Ruch Światło–Życie 15-dniowe rekolekcje wakacyjne.

Swoje spotkania w domu mają również grupy neokatechumenalne. Prowadzone są tam rekolekcje dla nauczycieli, pracowników służby zdrowia, grup maryjnych, zespołów śpiewaczych, itp. Referat Katechetyczny organizuje z kolei rekolekcje dla katechetów oraz różnego typu szkolenia i warsztaty, a Wyższe Seminarium Duchowne rekolekcje przed święceniami diakonatu dla alumnów V roku.

Uczestnicy rekolekcji, biorąc udział w zajęciach wynikających z programu spotkania i w codziennej Mszy św. Odprawiają też Drogę Krzyżową w plenerze. Są projekcje filmów, ogniska i dobra zabawa.



Diecezjalny Dom Rekolekcyjny

– Ta forma rekolekcji, w domu rekolekcyjnym – dodaje ks. Adam – jest według mnie najlepsza dla młodzieży, ponieważ wyrwa ich z własnego środowiska. Uczestnicy mogą skupić się tylko na modlitwie i integracji z rówieśnikami. Poznają też z innej strony swoich nauczycieli.

**Dużo chętnych**

Budowa domu rozpoczęła się w 1990 roku i trwała pięć lat. Kamieniem węgielnym jest urna z prochami z cmentarza w Katyniu, gdzie zostało zamordowanych pięciu mieszkańców radomyskiej parafii. 17 listopada 1995 roku, mocą dekretu biskupa sandomierskiego Wacława Świrzawskiego, dom stał się Diecezjalnym Domem Rekolekcyjnym. Od tego też momentu prowadzona jest działalność formacyjno-rekolekcyjna.

W ciągu trzynastu lat duszpasterską opieką objętych zostało ponad 7200 osób. Przez pierwsze dwa lata Domem Rekolekcyjnym zajmowali się księża Stanisław Lis i Adam Nafalski. Następnie przez osiem kolejnych kierował nim ks. Bogdan Piekut.

Od 26 sierpnia 2005 roku dyrektorem Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Radomyślu nad Sanem jest natomiast ks. Adam

Stachowicz. Od września 2006 roku pomaga mu ks. Grzegorz Miszczak – diecezjalny asystent Akcji Katolickiej.

**Szczypta historii**

Diecezjalny Dom Rekolekcyjny jest usytuowany przy kościele parafialnym w Radomyślu nad Sanem (parafia została erygowana w 1614 r.). Jednorazowo może przyjąć nawet 65 osób w pokojach dwu-, cztero-, pięcio- i dziesięcioosobowych. Jest też obszerna kaplica, która może pomieścić ponad 80 wiernych, duża aula ze sceną, czytelnia, kawiarnia oraz kuchnia z zapleczem.

Dom Rekolekcyjny położony jest również w pobliżu sanktuarium Matki Bożej Bolesnej i Pocieszenia, na tzw. Zjawieniu. Jej kult rozpoczął się w Radomyślu w XV wieku. Augustianie, przejmując w 1625 roku parafię w Radomyślu, zastali już kult obrazu na Zjawieniu i gorliwie poświęcili się jego szerzeniu.

W XVII w. pielgrzymi ofiarowali Matce Bożej srebrną koronę, wysadzaną drogimi kamieniami, dwie srebrne sukienki na obraz, a także wiele sreber, koraliki i pereł. Wszystkie wota przekazano na pomoc dla polskiej armii walczącej ze Szwedami.

Andrzej Capiga



**ADAM STACHOWICZ**  
DYREKTOR DDR  
W RADOMYŚLU  
NAD SANEM  
Urodził się  
w 1975 r.

w Stalowej Woli. WSD ukończył w Sandomierzu w 2000 r. Wtedy też przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Wacława Świrzawskiego. Do 2005 r. był wikarym w Janowie Lubelskim. Od trzech lat jest dyrektorem Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Radomyślu nad Sanem. Gra na gitarze.

**Wakacyjna oferta****27 czerwca–1 lipca**

– ministranci młodzi (szkoła podstawowa),  
**1–4 lipca**

– ministranci młodzi (szkoła podstawowa),  
**20–23 lipca**

– schola młodsza (szkoła podstawowa),  
**31 lipca–7 sierpnia**

– ministranci i lektorzy (gimnazjum i starsi),  
**7–14 sierpnia**

– schola starsza (gimnazjum i liceum);  
ponadto:

**4–6 lipca**

– Akcja Katolicka,

**24–26 sierpnia**

– rekolekcje dla katechetów.

